



CO W ŚNIEGU PISZCZY...

DROGIE MIKOŁAJKI

Na pewno skrzypi wóz drabiniasty albo drzwi od starej szafy. Ale śnieg? Przecież nie jest z drewna ani nie ma drzwi, które mogłyby w nim skrzypieć. O co więc chodzi z tym skrzypieniem? Kiedy chodzimy po śniegu to on skrzypi pod nogami i mówi o wspomnianych wiadomościach, które nam przynosi zima.

Pierwsza jest o Bożym Narodzeniu. Kiedy zbliża się grudzień wiemy już, że niedługo będą najcieplejsze Święta na świecie. Narodzi się Pan Jezus i przyniesie nam najpiękniejszy prezent. Wście jaki? To bilet do nieba. Chce odbiorcie każdemu z nas go wręczyć. Jak go otrzymać? Trzeba uwierzyć Jezusowi i postępować tak jak On uczy i już bilet do nieba mamy w ręku. I nic nie trzeba za niego płacić. Rewelacja!

Śnieg skrzypi jeszcze, że po Nowym Roku będziemy mieli niezwykłych Gości. Skończą się zabawy i fajerwerki i spotkamy się z Trzema Królami. Przychodzą do Pana Jezusa i do każdego, kto jest blisko Niego. To bardzo mądry królowie i uczą nas, że trzeba ze wszystkich sił szukać Pana Jezusa i przynieść Mu najpiękniejsze dary, czyli nasze kochające i czyste serca. W tym roku u nas w Gójcu po raz pierwszy mogliśmy razem z nimi przyjąć do Złotka Pana Jezusa w uroczystym Orszaku. Było bardzo pięknie i kolorowo.

Jeśli znowu uważnie będziemy słuchać śniegu to usłyszymy, że nasz biały skrzypek skrzypi nam o feriach i odpoczynku od szkoły. Szkoła to mądry wymalazek, ale od niej też trzeba odpocząć i nabrać nowych sił.

Kochane Mikołajki. Życzę Wam w tym roku szybkoście jeszcze bardziej zaprzyjaźnili się z Panem Jezusem, naśladowali trzech mądrych Królów i dali Jezusowi dar ze swoich serc. Życzę Wam także udanych i bezpiecznych ferii.

WASZ MIKOŁAJEK



POKOLORUJ

MIKOŁAJEK